

→ 5-6 LISTOPADA BROADWAYOWSKI MUSICAL W HALI ARENY

JEZUS ZNOWU BĘDZIE MIĘDZY NAMI

MARTA KAŻMIERSKA

Ten spektakl na poznańskim INEA Stadionie obejrzało w kwietniu 26 tys. widzów. Widowisko, przygotowane przez Teatr Muzyczny z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski, na początku listopada zobaczymy w hali Areny.

↙ - Co prawda wiek Chrystusowy już za mną, ale wciąż mam w sobie energię i głos, które nie pozwalają mi zostać emerytem - mówił przed kwietniową premierą Marek Piekarczyk, twórca głównej roli.

Wokalista legendarnej grupy rockowej TSA, autor tekstów, w latach 1987-1999 grał Jezusa w rock operze „Jesus Christ Superstar” na deskach Teatru Muzycznego w Gdyni.

- 30 lat temu, gdy graliśmy to w Gdyni, Chrystus był trochę takim rozpaczliwym zwycięskim elementem sztuki, którego w czasach kłamstwa i propagandy bardzo potrzebowaliśmy - opowiadał kilka miesięcy temu Piekarczyk w rozmowie z poznańską „Gazetą Wyborczą”. - Ale teraz Chrystus też może pełnić ważną rolę i nie wiem nawet, czy nie jest ludziom bardziej potrzebny - przekonywał. - Kiedyś mieliśmy system komunistyczny, a teraz mamy system bankowy. I ludzie się w tym życiu mocno pogubili. Kiedyś odczuwali wewnętrzny bunt w sytuacji, w jakiej przyszło im żyć. A teraz tylko się nad sobą użalają, bo mają kredyty. Dlatego taka skromna, mówiąca prostymi słowami postać Chrystusa, takiego obdartusa, który przychodzi na dwór Pilata, jest świadectwem zwycięstwa prawdy nad kłamstwem. Jak ludzie się przyjrzą temu wszystkiemu dokładniej, to może przestaną się kłócić o politykę, a zaczną mówić o miłości, rodzinie, o najbliższych i prawdziwej przyjaźni. Dlatego jestem szczęśliwy, że wracam do mojego rodzinnego Poznania - wyznał wokalista.

PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA GAZETA



Scena ze spektaklu

ZAMIAST KOSTIUMÓW SĄ CHARAKTERY

W hali Areny - podobnie jak podczas premiery w plenerze - zobaczymy i usłyszymy solistów, zespół i orkiestrę Teatru Muzycznego. W sumie - ponad 100 artystów.

Judasza zagra ponownie magnetyczny Janusz Kruciński, którego widzowie oglądali w ubiegłych sezonach m.in. w spektaklach „Ewita” i „Jekyll & Hyde”. Partie Marii Magdaleny zaśpiewa Anna Lasota, a Poncjusza Pilata - Tomasz Steciuk.

Orkiestrę w spektaklu prowadzi Piotr Deptuch, choreografię ułożyła Paulina Andrzejewska. Spektakl wyreżyserował Sebastian Gonciarz.

Listopadowe pokazy to nie pierwsze zetknięcie się artystów z halą Arena. To właśnie tu odbywały

się próby przed wiosennym wystawieniem na INEA Stadionie.

- Motywem przewodnim przy tworzeniu inscenizacji była dla nas ciągła obecność Jezusa w życiu współczesnego człowieka - opowiadał jeszcze przed premierą Mariusz Napierała, kostiumograf i autor elementów scenografii. - Nie chcieliśmy tworzyć kostiumów, tylko charaktery. Tak, żeby każdy z występujących był sobą, żeby ta estetyka nie była oderwana od rzeczywistości dzisiejszej ulicy - mówił.

TAK SIĘ ZACZEŁA ROCK-ÓPERA

- Ten przełomowy utwór w historii musicalu, mimo swej kontrkulturowej otoczki, zawiera głębokie humanistyczne przesłanie, mocno zakorzenione w kulturze chrześcijańskiej - przypomina Przemysław Kieliszewski, dyrektor Teatru Muzycznego.

Dzieło Andrew Lloyd Webbera (libretto napisał Tim Rice) przedstawia ostatni tydzień z życia Jezusa. Z musicalu pochodzą klasyki takie jak „I Don't Know How To Love Him”, „Everything's Alright”, „Superstar”, czy „Could We Start Again, Please”. W 1971 r. dzieło trafiło na Broadway. Wystawienie dało początek nowej formie muzycznej - rock-operze. Dwa lata później zostało przeniesione na ekran przez Normana Jewisona. I wielu miłośników ma w głowie właśnie te wykonania. Co wcale nie oznacza, że z oglądania słynnego musicalu na żywo nie można mieć ogromnej frajdy. I siedząc na widowni, nucić pod nosem. ☺

■ Spektakle zobaczymy
→ 5 listopada o godz. 20 i
→ 6 listopada o godz. 17.

■ Bilety są dostępne na
www.teatr-muzyczny.poznan.pl
oraz www.Bilety24.pl.

Rezerwacje pod nr. 511 433 616